# MONITOR

Na Rok Pańſki 1782.

Num: XXXV.

*Dnia 1. Maja.*

*Kontynuacya poprzedzaiącego Monitora.*

XV. MOgą nás oświecić i mądrzy i głupi, gdy w ſtępuiemy w ślady pierwſzych a przemieniamy krok drugich.

XVI. Nie tak wielkie prace iak pilne prace czynią nas mądremi. Wdaiąc się w nauki bez pomiarkowania wkrótce ustaiemy. Jeżeli dowcip iest bystry, niszczy się przez własnąż żywość. Jest to ćma która nieprzestaiąc latać koło świcy ginie w niey. Jeżeli dowcip iest tempy, praca go obarcza, iest to woł upadaiący pod niezmiernym ciężarem swego iarzma: Co dzień zrobić cokolwiek, a zrobić dobrze, iest to sposob naypewnieyszy pożytkowania.

XVII. Nic większego ćwiczenia nie potrzebuie, iak pamięć i nic takiego, coby toż ćwiczenie wydoskonalić i pomnożyć zdołało. Zbytki rozpustne są iey przeciwne, bo iakżeż Człowiek niema zapomnieć tego co umie, gdy zapomina o sobie samym.

XVIII. Ktokolwiek raz się poświęcił Naukom, ten nie powinien sobie zakładać terminu, do ktòrego doszedłszy, mogłby się pochlubić, że dostąpił swego celu, i stanął na przyzwoitym stopniu mądrości. Smierć sama iest końcem naszych Nauk rownie iako i wszelkich innych zabaw.

XIX. Pycha w Mędrcach iest nie poięta: Bo iakiż iest wzgląd między tym co naymędrszy umie, a tym co mu do nauczenia się zostaie? im bardziey staramy się oświecić, tym w większe wpadamy ciemności. Nasze nayglębsze wynalazki zaledwie przebiiaią skorę powierzchowną obiektow. Nasze układy nayzwięźleysze i naygruntownieysze podobne są do tych budowli, ktòre to iedno dziecko

wy-

wystawia, a drugie dmuchnieniem ie znosi.

XX. Wiele by ludzi stało się mądremi i uczonemi, gdyby przed czasem nie powzieli tego mniemania że iuż niemi są.

XXI. Dysputy, zawaśnienia, nienawiści, prożna chwała, są to Nauk ordynaryine owoce. Ułożenie ktore pochodzi z tych skutkow, wchodzi istotnie w określenie mądrego.

XXII. Przecięż nie te są naturalne i prawdziwe skutki Nauki, iak były opisane od Człowieka maiącego onychże prawdziwą znaiomość. „ Nauka mowił on zdo„ bi pomyślność, w śpiera w prze„ ciwności, karmi młodość, roz-

we-

„ weſeła ſtarość, bawi nas w do-
„ mu, nie troſzczy nas o rzeczy
„ prawdziwie do nas nienależące,
„ przepędza z nami nocy, towa-
„ rzyſzy nam w drodze, przeno-
„ ſi ſię z nami na wieś, słowem,
„ potrzebną nam ieſt w każdym
„ wieku i na każdym mieyſcu.

XXIII. Przynoſi nam ieſzcze wybornieyſzy owoc, niż te, o ktòrych wzmiankuie Cycero, to ieſt: iż uczy nas miarkować naſze żądze.

XXIV. Dzień przepędzony bez Nauki, bez czytania, bez zaſtanowienia ſię czyli reflexyi, choćby przy naywiękſzych rozrywkach, ieſt prawdziwie dniem zgubionym.

XXV. Aby wiedzieć wiele dni traciemy, trzebaby nim zaśniemy rachować się z tego, na czym dzień przepędziliśmy; to roztrząſanie dzienne częſto było zalecane. A choćby i Religia nam go nie przepiſywała, mądrość ludzka nad to znayduie w nim pożytku, aby był od Człowieka rozumnego nie zaniedbany.

XXVI. Nic pożytecznieyſzego, iako mieć Xiążkę, w ktòrą się wſzyſtko w piſuie co się czyta, widzi, ſłyſzy, nayznacznieyſzego i naypotrzebnieyſzego względem ſprawowania się, czyli konduity. Obſerwacye w podobnych materyach ſą pożytecznieyſze, niż w Literaturze i Fizyce.

XXVII. Niektòre ſoby dla właſnego ukontentowania, piſzą dziennik ſwego życia. Zważywſzy wſzyſtko gruntownie, zdaie mi ſię iż maią ròwnie tyle pożytku co i nieprzyzwoitości. Prawda ieſt, iż z iedney ſtrony zachowuiemy pamiętnik wielu rzeczy miłych, tyſiącznych małych przypadkow ktòre nam pod ow czas ſprawowały ukontentowanie, i ktòre nam ie powtarzaią, gdy ownęż ſobie przypominamy; widzieć tam co większa hyſtoryą iż tak rzekę ſerca ſwego. Łatwo przeyrzeć można naſtępność wyobrażeń ktòre przebywaią w duſzy naſzey, i odmiany, ktòre zdarzyły ſię w naſzym ſpoſobie myślenia względem wielu rzeczy; ale z drugiey ſtrony gdy życie ludzkie tyle doznaie przykrości,

co

co i ukontentowania, bez przyczyny zdaniem moim otwieramy te rany, ktòreby czas zatrzeć powinien a coż naynieprzyzwoitſzego iż odmawiamy częſtokroć ślady niechęci przeciwko niektòrym Oſobom, ktòre mogły dać kiedyś przyczynę do niey, a ktòre naprawiły złe ſwoie poſtępki w dalſzym życiu. Czas teraźnieyſzy i przyſzły, doſyć maią czym zatrudnić naſz umyſł, i nie mamy potrzeby ſzperać w przeſzłym. Należałoby więc w tey mierze ſzrzodek zachować, kładąc tylko w naſze pamiętniki zdarzenia mogące nam ſłużyć za przeſtrogi na czas dalſzy.

*Reſzta w naſtępuiącym Monitorze.*